№ 33. 6 czerwienia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WIŁEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena z pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na 1/2 hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwiestak: na 4-ej staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

5 czerwienia.

Zachodni front:

Anhliczanie ŭczora ŭ wieczary iznoŭ atakawali utraczenyje imi pazycii na pałudziennym uschodzi ad Ipra. Ich ataka była złomlena ahniom artyleryi.

Słabaja francuskaja ataka kala Nee, u Szampani, pierad katoraj byli puszczeny gazy, adbita nami.

Na zachodnim bierazi Maasu nasza artyleryja adaczna zmahałasia z batarejami i akopami worahoŭ. Francuskaja piachota, katoraja pamykałasia atakawać naszy akopy na zachodzi ad darohi Okur-En, była adbita.

Na prawym bierazi reki dalej idzie zajadłaja bitwa artyleryi z niezmienszajuczajsia siłaj, miž lesam Kajjett i Danlu. Worahi prabawali znisztožyć naszu udaczu z aposznich dzion, uwioŭszy ŭ bitwu wialikaje czysło piachoty. Najbolsz napružali worahi swaje siły ŭ lesi Szapitr, na chrybcie Fiumen (na pałudziennym zachodzi ad wioski Wo) i ŭ wakolicy na ŭschod ad jaho. Usie kontrataki francuzoŭ adbity zusim z straszennymi stratami u worahoŭ.

Niamieckije družyny razwiedczykoŭ uwarwalisia na pazycii worahoŭ kala Izery, na poŭnaczy ad Arras, na ŭschodzi ad Alber i pry Altkircheni. Jany prywieli pałonnych—30 francuzoŭ, 8 belhijcoŭ i 35 anhliczan. Zdabyt adzin minamiot.

U bitwach na pawietry nad Marr, nad Kiumjer i pierad Suwill žbity pa adnym francuskim aeropłani.

Uschodni i Bałkanski front:

Biez pieramien.

Rezultaty bitw na pawietry za maj:

Bitwy naszych latunoŭ ŭ mai byli udacznyje.

Straty worahoŭ: u bitwach na pawietry — 36, žbity strełami z ziamli — 9, spuścilisia dabrawolna za naszym frontam — 2. Usiaho 47.

Naszy straty: u bitwach na pawietry — 11, nie wiarnulisia nazad — 5. Usiaho — 16.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Z aposznich dzion:

2 czerwienia.

Zachodni front:

Paśla znacznaho uzmacawańnia artyleryjskaho ahniu wialikije siły anhliczan zrabili ŭczora ataku na naszy pazycii na zachodzi i pałudziennym zachodzi ad Giwenszi. U bitwie na sztyki jany byli adbity.

Na zachodnim bierazi Maasu francuzy iznoŭ rabili ataki, katoryje nie udalisia.

Na uschodzi ad reki my atakawali les Kajjett i sumiežnyje z abodwych bakoŭ jaho akopy. Dahetul uziaty ŭ pałon 76 aficeroŭ i bolsz 2.000 francuskich sałdatoŭ, zdabyty 3 harmaty i najmiensz 23 kulemioty.

Uschodni front:

Udacznaje niamieckaje miejscowaje nastupleńnie kala Smarhoni dało nam niekolki tuzinoŭ pałonnych.

Na pałudziennym uschodzi ad Dryświackaho woziera znisztožen zaszczytnym ahniom rasiejski aeropłan.

3 czerwienia.

Zachodni front:

Uczora ŭ pałudzień wiurtemberskije pałki szturmam zdabyli horny chrybiet na pałudziennym uschodzi ad Silebeke i anhlickije pazycii za im. Uziaty ŭ pałon lohka ranieny hienerał, pałkoŭnik i 13 inszych aficeroŭ, dy 350 nieranienych i 168 ranienych anhlickich sałdatoŭ. Czysło pałonnych niewialikaje zatym, szto worahi mieli wielmi mnoha zabitych, dy wojska, katoraje siadzieło ŭ akopach, paczało ŭciakać, i jaho dahaniaŭ tolki nasz ahoń. — Kontrataki, katoryje byli zrobleny ŭ naczy, nami lohka adbity.

Na poŭnaczy ad Arras i ŭ wakolicy Alber iszli dalej bitwy artyleryi.

U Szampani, na pałudni ad Ripon, naszy razwiedczyki ŭ niewialikaj operacii ŭziali ŭ pałon bolsz 200 francuzoŭ.

Na zachodzi ad Maasu my z widocznaj udaczaj abstreliwali batarei i pazycii worahoŭ.

Na ŭschodzi ad Maasu francuzy dalej byli razbity. Ranicaj była adbita silnaja ataka na naszy nowyje pazycii na pałudziennym zachodzi ad lesu Kajjett. Dalej na ŭschod francuzy na chrybcie na pałudziennym zachodzi ad Wo sześć razoŭ prabawali ŭwarwacca ŭ naszy akopy. Usie sproby byli adbity z straszennie wialikimi stratami u worahoŭ. U wakolicy na pałudziennym uschodzi ad Wo razwiwajucca zajadłyje, udacznyje dla nas bitwy. Na uschodnim skłoni wiarszyn Maasu my zdabyli szturmam umacawanuju wiosku Danlu. Uziaty nami ŭ pałon 520 nieranienych francuzoŭ, u tym liku 18 aficeroŭ, dy papali ŭ naszy ruki niekolki kulemiotaŭ. Kali ich wiali, jany papali pad ahoń ciažkich francuskich batarej.

Palewaja artyleryja kala Wo žbiła francuski bipłan Farmana.

Uschodni i Bałkanski front:

Nijakich wypadkoŭ, apracza patrulnych styczek, nie było.

4 czerwienia.

Zachodni front:

Na zaniatyje nami nowyje pazycii na pałudziennym uschodzi ad Ipra anhliczanie niekolki razoŭ wiali ataki, katoryje my adbili. Artyleryjskije bitwy na poŭnaczy ad Arras i ŭ wakolicy Alber iszli dalej i ŭczora.

Na lewym bierazi Maasu my u czasi razwiedki zdabyli kulemiot.

Na uschodnim bierazi dalej razwiwajucca wostryje, ale udacznyje dla nas bitwy miž lesam Kajjett i Danlu. Uczora ŭziaty ŭ pałon bolsz za 500 francuzoŭ, u tym liku 3 aficery, i zdabyty 4 kulemioty.

Ataki worahoŭ z gazami na zachodzi ad Markirchena nie dajszli niczoha.

Uschodni i Bałkanski front:

Biez pieramien.

Aŭstryjackaje apawieszczeńnie.

WIENA (W.T.B.). 4/VI. *Rasiejski front:* Worahi puścili siahońnia ŭ chod usiu swaju artyleryju proci ŭsiaho naszaho paŭnoczna-ŭschodniaho frontu. Rasiejski ahoń dajszoŭ najbolszaj zajadłaści kala Dniestra, na poŭnaczy ad Strypy, ŭ Tarnopolskim okruzi i na Wałyni. Armija hienerała-an-szefa Erz-hercoga Jazepa Ferdynanda staić kala Ołyki na wuczastku frontu na 25 kilometroŭ udoŭžki pad rasiejskim «barabannym ahniom». Rasiejskaja ataka z gazami nie zrabiła ŭ nas szkody. Usiudy widać znaki pryhataŭleńnia da piachotnaho szturmu.

Italjanski front: S pryczyny taho, szto italjancy akazwajuć ćwiordy adpor wialikimi siłami na pałudni ad daliny Possina i pierad naszym frontam na linii Cengjo-Asjago,—u hetych miejscoch bitwy dachodziać znacznaj zajadłaści. Naszaje wojska pasoŭwajecca da italjanskich pazycij. Na ŭschodzi ad Monte Cengjo my zaniali znaczny abszar. Wakolica Cesuna znachodzicca ŭžo z hetaho boku naszaho frontu. Usiudy, dzie worahi rabili kontrataki, my ich adbili.

Uczora my ŭziali ŭ pałon 5.600 dusz, u tym liku 78 aficeroŭ, i zdabyli 3 harmaty, 11 kulemiotaŭ i 116 kaniej.

Wialikaja bitwa na mory.

BERLIN. (W.T.B.). 1/V. Nasz fłot, wystupiŭszyj u paŭnocznym kirunku, sustreŭsia 31 maja z szmat bolsz czyślenaj hłaŭnaj czaściu anhlickaho wajennaho fłotu. Paśla pałudnia miž Skagerrakam i Hornsryfam uźniaŭsia rad ciažkich, ale udacznych dla nas bitw, katoryje trywali i ŭsiu nocz. U czasi hetych bitw, jak dahetul ustanoŭlena, my znisztožyli drednoŭt „Warspite“, bajewyje krejsery „Queen Mary“ i „Indefatigable“, dwa pancyrnyje krejsery, zdajecca, typu „Achilles“, adzin mały krejser, nowyje pieradawyje kontrminanoscy „Turbulent“, „Nestor“ i „Aloaste“, dy znacznaje czysło kontrminanosak i adnu „padwodnuju łodku. Apracza taho, jak ustanoŭlena pry biezstaronnym nahladzi, mnoha anhlickich wajennych parachodaŭ znaczna paciarpieli ad ahniu artyleryi naszaho fłota i ad atak flotylli naszych minanoscoŭ. Miž inszym, pawodłuh słoŭ pałonnych, adna mina papała u drednoŭt „Malbourough“.

Naszy parachody wyratawali czaść ludziej z zatoplenych anhlickich parachodaŭ, — u tym liku dwuch astaŭszychsia žywymi z „Indefatigable“.

U nas zatoplen ahniom artyleryi worahoŭ u czasi bitwy ŭ dzień mały krejser „Wiesbaden“, a ŭ naczy minaj impieratarski parachod «Pommern». Niet wiedama, szto stałosia z druhim prapaŭszym impieratarskim parachodam „Fraŭenlob“ i niekolkimi minanoscami, katoryje nie wiarnulisia.

Nasz fłot wiarnuŭsia siahońnia ŭ naszy porty.

Naczalnik Admiralnaho Sztabu.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Najwialikszaja marskaja bitwa.

Aposzni dzień miesiaca maja i nocz z 31 maja na 1 czerwienia buduć doŭha pamiatny ŭ historyi wojn: u hety dzień adbyłasia *najwialikszaja marskaja bitwa usich czasoŭ.*

Ad paczatku hetaj wajny było wiadoma, szto najmacniejszy wajenny flot maje Anhlija — „karalewa mora“. Hetym swaim flotam jana tolki i mahła passyryć swajo panawańnie pa ŭsich staronach świetu— u kolonijach, katoryje kormiać i dastaŭlajuć usielakije patrebnyje da żyćcia syryje pradukty anhlickamu narodu na jaho ostroŭ. Ale pad bokam Anhlii, addzielenaja ad jaje tolki Paŭnocznym morem, wyrasła za aposzniaje poŭwieka dzierżawa, katoraja, jak i Anhlija, dajszła wysokaho pramysłowaho razwićcia i dziela zbytu swaich wyraboŭ, dziela zdabyćcia syrych materjałoŭ szukała tak sama zamorskich rynkoŭ, ładziaczy swaje kolonii na szyrokim abszary ŭsiaho świetu. Heta—Niamieczczyna. Kab zabaspieczyć sabie wolnuju darohu praz akiany, Niamieczczyna prymuszena była hetak sama budawać mocny wajenny flot, i chacia toj flot szmat mienszy za anhlicki, jon skora paczaŭ stanawić uhrozu anhlickamu panawańniu nad marskimi wodami. Usio-ž taki anhliczanie horda zajaŭlali, szto niemcy ich nie zapużajuć, dy ad paczatku wajny apawieszczali ŭsiamu świetu, szto ŭ pierszaj bitwie jany znisztożać niamieckuju marskuju siłu dy abiernuć Niamieczczynu ŭ czysta suchaputnuju dzierżawu.

Anhlii, praŭda, udałosia zachapić niamieckije marskije kolonii. Jej udałosia piereważnymi siłami znisztożyć niekolki niamieckich krejseroŭ u dalokich wodach, —ale ŭwieś niamiecki flot astawaŭsia cały. Tolki ad czasu da czasu niamieckije wajennyje krejsery rabili śmiełyje napaści na użbiareżża Anhlii i najczaściej, nia hledziaczy na anhlickuju starożu, szczaśliwa wiertalisia nazad. Niamieckije padwodnyje łodki zniszczyli ahramadnaje czysło anhlickich tarhowych parachodaŭ, a miż imi i nie adzin wajenny. Ale hłaŭnyje marskije siły wajujuczych hasudarstw dahetul nie spatykalisia.

Ciapier jany spatkalisia—31 maja kala bierahoŭ Norwegii, na paŭdni ad Stawangiera, i hetaje pierszaje spatkańnie anhlickaho i niamieckaho flotoŭ, nia hledziaczy na anhlickuju pierewahu, zakonczyłosia *pabiedaju niemcoŭ.*

U anhliczan byli 34 wialikije bajewyje bronienoscy — ŭ tym czyśle bolszuju czaść stanawili znamienityje drednoŭty, nia liczuczy massy minanoscoŭ, padwodnych łodak i insz. Proci ich wystupiŭ uwieś niamiecki flot. Paczałasia straszennaja bitwa, jakoj świet nia baczyŭ ad paczatku dzion. Praz uwieś dzień i nocz „pracawali“ najwialikszyje marskije harmaty, katoryje mała czym rożniacca ad znamienitych niamieckich suchaputnych 42-centymetrowych „Bert“. I żniwo ich było straszennaje...

Usie straty anhliczan jeszcze niewiadomy. Napeŭna wiadoma, szto s-pamiż wialikich wajennych parachodaŭ zatopleny 9: krejser-drednoŭt «Queen Mary» — 30.000 tonn, eskadreny bronienosiec «Warspite» — 28.000 tonn, dwa pancyrnyje krejsery pa 18.000 tonn, dwa — pa 13.750, reszta — mienszyje.

Straty niamieckaho flotu: stary bronienosiec „Pommern“ 13.200 tonn, ab katorym anhliczanie ŭżo daŭno pachwalalisia, bytcym jaho zatapili, adzin mały krejser 5.000 tonn i, badaj, jeszcze adzin hetki samy.

Czysło zatoplenych z abodwych bakoŭ minanoscoŭ, padwodnych łodak i inszych drobnych parachodaŭ dahetul nie ustanoŭleno. Ale i z wiadomych użo dannych widać, szto Niamieczczyna może pachwalicca wialikaj pabiedaj, chacia jana dastałasia nia lohka: mnoha wiarnuŭszychsia ŭ swaje porty wajennych parachodaŭ atrymało ciażkije udary ad bomb worahoŭ.

Nia treba, adnak, dumać, szto ad hetaj bitwy stasunak anhlickich i niamieckich sił na mory pieramienicca. Pabieda niemcoŭ — heta pabieda najbolsz moralnaja, heta najciażejszy za ŭsiu wajnu udar hordaści anhliczan, katoryje, wieruczy ŭ nienaruszenuju siłu swajho flotu, spakojna siadzieli na swaim ostrowi i tkali sieci intryg, katorymi aputali ŭwieś świet, dawioŭszy jaho da hetaj straszennaj krywawaj wajny.

S czużyny—damou.

Wiedało carskaje prawicielstwo, szto rabiło, kali dla biełarusoŭ praz doŭhije hady zakrywało dostup da ziamli, raspradajuczy jaje czużyncam, kali ŭ naszu staronku nasyłało «swaich» — maskaloŭ, kab kirawali naszym żyćciom i panawali nad nami. Zanimajuczy ŭsie „pazycii“ na naszaj Ziamli, niedapuskajuczy biełarusa-katalika nawat na najniżejszuju kazionnuju służbu, wiaduczy kołonizaciju Biełarusi wysialencami z Rasiei, prawicielstwo prymuszało adwiecznych życharoŭ i haspadaroŭ Kraju wybiracca u proczki — za akian dziela raboty i chleba. I płyli chwali biełaruskich emihrantoŭ u dalokuju czużynu, kab tam u cierazmiernaj pracy addawać czużym ludziam siły swaje, hetak patrebnyje rodnaj staroncy.

Kudy tolki nie zahaniaŭ hoład i palityka rasiejskaho prawicielstwa naszych biełarusoŭ! Znaje dobra Nowy Świet tych cichich, pakornych, biezradnych szerych ludziej, szto za najmienszuju cenu hatowy byli prystać na najciażejszuju rabotu. Znaje ich nawat Afryka, bo i tudy — u Kongo — jechali naszy rabotniki na budoŭlu czyhunak u takich wakolicach, klimat katorych nie mahli wydzierżywać nawat prywykszyje da haraczyni italjancy. Jechali i hinuli tam sotniami i tysiaczami, kab u rodnym Kraju dać miejsco czużym prybłudam...

My nia wiedajem, kolki naszych emihrantoŭ pakidało z hodu ŭ hod swaju Baćkaŭszczynu: akuratnaj statystyki ich nima. Wiedajem tolki, szto praz adzin libaŭski port u 1913 hadu wyjechało z 78 hubernij Rasiei 70.734 duszy, miż katorymi pierszaje miejsco prynależało biełarusam: ich (razam z niewialikaj żmieniaj ukraincoŭ i maskaloŭ) było tamaka 30.399 dusz, a pobocz z imi żydoŭ 23.029, palakoŭ 6.217, litwinoŭ—4.546, niemcoŭ—2.383.

Hetyje cyfry, a tak sama czuć szto nie pahałoŭnaje wymirańnie biełaruskich emihrantoŭ u ekwatorjalnaj Afrycy prymusili u swaim czasi nawat „Now. Wr.“ uranić krokodylewu ślazu nad dolaj «biełych negroŭ». Ale nowowremienskije publicysty nie aśmielilisia hlanuć praŭdzi ŭ woczy i dać atkaz na pytańnie, jakaja siła honić biełarusoŭ z rodnaj Ziamli.

Hetaja siła — jak my ŭżo skazali — heta palityka rasiejskaho prawicielstwa ŭ Biełarusi, palityka ucisku i wykidańnia z ziamli. Pakul jana trywała i budzie trywać, dla biełaruskaho narodu Baćkaŭszczyna abiertałasia ŭ lichuju maczychu...

Ciapier Kraj nasz na pieradodni nowaj buduczyny. Tak, ci siak, jaho dola pawinna źmianicca da samaj asnowy, raz żyćcio jaho budzie źwiazano z nowaj ekonomicznaj systemaj, — systemaj, katoraja pawiadzie Biełaruś pa darozi najwyszejszaho wyjaŭleńnia tworczych sił. I tady skonczycca dla biełaruskich chlebaroboŭ prymusowaja wandroŭka pa czużych staronach, dy z usich kancoŭ świetu papływie zwarotnaja chwala koliszních emihrantoŭ—nazad u Baćkaŭszczynu, dzie ŭdże ich wialikaja rabota dziela budawańnia nowaho, wolnaho żyćcia. *A. N.*

Ekonomiczny razwał Rasiei.

My ŭżo nie raz drukawali wiestki ab sumnym ekonomicznym pałażeńni Rasiei. Heta — wiestki karespandentaŭ zahranicznych hazet, a tak sama wyrezki z hazet rasiejskich. U pryjacieloŭ Rasiei jany mahli wyzwać padazrońnie, bytcym jany — wydumany, abo padtasawany z adnej metaj: wykazać, szto pałażeńnie Rasiei duża ciażkoje. Ale takoje padazreńnie nia maje hruntu: ab hetym świedczyć staćcia rasiejskaho piśmiennika Pieszkowa ŭ żurnali „Russkija zapiski“. Staćcia heta nazywajecca: „Czwierć kania“, i hetymi słowami aŭtor adznaczywaje, szto na kożnaho haspadara ŭ Rasiei paśla wajny wypadzie tolki pa czwierci kania.

Pieszkow pisze:

„Ekonomicznyje zadaczy, katoryje Rasieja pawinna budzie razwiazać paśla wajny, hetkije ahramadnyje, szto prosta strach prystupicca da ich: nia wiedajesz, z czaho paczać. U naszych wioskach nima ni skaciny, ni pryład da raboty, ni nasieńnia, ni kaniej — adnym słowam, niczoha nima. Prychodzicca wiertacca da „kamiennaho wieku“, kali muż zaprahaŭ swaju żonku ŭ „sachu“, za katoruju służyŭ zwyczajny korcz. S czysta rasiejskaj baspiecznaściu my doŭhi czas zaczyniali woczy na heta i hawaryli ab niazmiernym pryrodnym bahaćci Rasiei, katoraje pazwolić nam zahaić ekonomicznyje rany, wyśmiewali niemcoŭ, katoryje prymuszeny jeści chleb z bulbaj, dy bytcym z nieba zwalilisia, kali ŭ samych akazałasia wostraja niedachwatka chleba. Zrabiłosia heta zatym, szto my, zamiest sabrać akuratnuju statystyku, pacieszali siabie hutarkami ab ahramadnych zapasach chleba ŭ Rasiei — hetaj „żytnicy Europy“ i t. d. Ale zrazu paznajem praŭdziwaje pałażeńnie swaje, kali dakraniemsia da statystycznych cyfr. Jak dakładywaŭ ŭ Has. Radzi minister finansoŭ, wajna ciapier nam kasztuje ŭ dzień 31½ miljona rub., — znaczyć blizka 11½ miljardoŭ u hod. Nasz hadawy biudżet dachodzić 3¼ miljardoŭ rubloŭ. Znaczyć, usiaho ŭ hod my tracim kala 15 miljardoŭ. Heta jakraz takaja suma, jakoj za toj samy czas dachodziać usie dachody nacii. Takim paradkam, my wiadziem wajnu ŭżo nie za nasz dachod, katory szmat pamienszyŭsia dy wialikaja czaść katoraho idzie na żyćcio narodu, — a za nasz nacyonalny kapitał, za naszaje mieńnie. Kożnamu dobra wiadoma, da czaho dachodzić haspadarki, kali wydatki pakrywajucca nie z dachodoŭ, a czaściu kapitału. Szto hetkaje pałażeńnie pawinno pryjści, można było skazać napierad jeszcze pierad paczatkam wajny. Niekolki miesiacoŭ paśla taho, jak wajna paczałasia — u śnieżni 1914 hodu — bolszaja czaść skaciny pajszła ŭżo na miaso, i my paczali bić nawat tuju skacinu, katoraja patrebna na raspłod, na małako i t. d. 18 lutaho minister sielskaj haspadarki skazaŭ u Dumie: „Normalna my spażywajem skaciny ŭ hod 9 miljonoŭ sztuk. Za minuły hod wajny my, s pryczyny uzrostu spażywańnia miasia armijej, zabili jeszcze 5 miljonoŭ lisznich sztuk skaciny. 4 miljony my prymuszeny byli pakinuć na ziemlach, zaniatych worahami. Takim paradkam u tym hadu ŭ nas ubyło 18 miljonaŭ sztuk, znaczyć 17% usiej skaciny Rasiejskaj Impieryi“. Ciapier nabliżajecca ŭżo kaniec druhoha hodu wajny. U nas mnoha hawaryli dy spreczalisia: adny staralisia pakazać, szto ŭsio u nas idzie dobra, druhije malawali pałażeńnie czornymi farbami, — ale sprawa ad hetaho ani nie żmianiłasia. Prawicielstwo nia maje nijakich planoŭ i baicca usielakaj hramadzkaj orhanizacii. Tym czasam żyćcio idzie swajej darohaj z żaleznaj paśledawacielnaściu. Naszaje nacyonalnaje bahaćcie padobna da śniehawoha pakrowu na paloch pry nastupleńni wiasny. Jeszcze ŭczora ŭsio było pakryta biełaju pialonkaju,—siahońnia nieŭspadzieŭki pajaŭlajucca niejkije padazrycielnyje czornyje plamy, a zaŭtra ci paśla zaŭtra ad śniehu nie astaniecca nijakoha śledu. Tak i z naszym nialiczenym bahaćciem: pierad wajnoj usio, zdajecca, było ŭ paradku, paśla paczali wyjaŭlacca dziry — niedachwatka taho i siaho to ŭ adnym miejscy, to ŭ druhim. Naszaje mityczneje bahaćcie tajeć nie dniami, a hadzinami, i k nam nabliżajecca bankuctwa.

„Kińmo wokam nawakoł nas. Usie fabryki wyrablajuć tolki wajennyje materjały, a tym czasam naszy maszyny, wahony, parawozy, sielska-haspadarskije strumenty psujucca z dnia na dzień, dy ich nima czym zamieniać. Jak zajaŭlajuć maskoŭskije fabryki, mohuć być wypaŭnieny tolki 8% prywatnych zakazoŭ. A ŭ jakim pałażeńni naszy czyhunki? 22 marca minister skazaŭ u Dumie, szto badaj zusim nielha atrymliwać zakazanych dla czyhunak materjałoŭ. A naszy miestowyje tramwai? Ahraniczymsia Pieciarburham: stan wahonoŭ — niżej jakoj-budź krytyki; turbiny elektrycznaj stancii papsawany; elektrycznaja sieć nieupadkawana. I hetak sama ŭsiudy. Nawat nasz dreŭlany bruk, katorym my hetak chwalimsia, użo daŭno niepapraŭlajecca i znachodzicca ŭ wielmi drennym stanie. A naszy drukarskije maszyny? Raniej my mieli ich z Niamieczczyny, ciapier nowych dastać zusim nielha, a staryje robiacca niepryhodnymi, — i szto budzie, jak na ich nielha budzie dalej pracawać? Ad paczatku wajny stajać u Pieciarburzi niedakonczenyje damy i rujnujucca ad niepahody. I tak skroś razwał i znisztażeńnie narodnaho bahaćcia.

«Optymisty» ŭ nas każuć: «nu, ciapier, praŭda, nima raboczych ruk, ale nichaj tolki nasz chlebarob skinie paśla wajny sałdackuju opratku i wiernicca ŭ wiosku, dyk zrazu zakipić rabota, i ŭsie niedachwatki buduć zapoŭnieny». Praŭda, kali jon budzie mieć machczymaść zrabić heta, — ale czym rabić? Na kożnych czatyroch haspadaroŭ wypadzie tolki adzin raboczy koń. Kupić płuh jon nie zdaleje, bo ŭ jaho nima hroszy, dyj dzie jaho kupisz? Prychodzicca ścierahczy surjozna naszaje hramadzianstwo, kab nia dumało, bytcym kaniec wajny — heta kaniec usich bied».

Narodnaje świata.

Jość adzin dzień, kali pa ŭsiej Biełarusi, pa ŭsich kutach i kutoczkach jaje szybczej bjucca sercy ludziej dy dziŭnaja radaść ahartaje ŭsie duszy. Heta — dzień świata Kupały.

Narod, katory ad wiakoŭ żyŭ hetak blizka da pryrody, jak biełarusy, zaŭsiody mocna adczuwaŭ kożnuju pieramienu ŭ żyćci pryrody. Ale asabliwa adczuwali biełarusy prychod leta, baczuczy ŭ im pabiedu dobrych, świetłych sił nad zimowaj ciemraj i ściużaj. Ciopłaje, uradliwaje leta prynosiło z saboj bahaty plon i zabaspieczywało byt na ŭsiu zimu — ażno da nowaho leta. I zatym narod radasna witaŭ leta—tuju paru, kali sonce najdaŭżej staić nad ziamloj, naliwajuczy kałasy ŭ poli i płady ŭ sadoch.

Dzień światkawańnia prychodu leta, hetaje *świata sonca* prypadaje u biełarusoŭ na 23 czerwienia—pierad św. Janam Chryścicielem. Świata hetaje da naszych dzion spraŭlajecca pa ŭsiej Biełarusi — s kanca ŭ kaniec, i ŭ tym światkawańni jednajecca ŭwieś nasz narod. U kupalskuju noczku, jak kiń wokam, zaha-

rajucca pa wioskach biełaruskich ahni, a nawakoł ich źbirajucca ŭsie, chto duž, i ŭ karahodach pieśniami sławiać sonce — świet i ciapło. Ŭ hetu noczku nichto nia śpić — apracza starych i małych — i ŭ hulniach, spraŭlajuczy adwieczny abrad, spatykajuć uschod sonca.

Świata Kupały — heta naszaje *nacyonalnaje świata.* Z wioski jano pierajszło u horad, i tut z hodu ŭ hod jaho spraŭlaje biełaruskaja hramadka. U Wilni hetak wiadziecca ŭžo 5—6 hadoŭ. Na parachodach i łodkach, prybranych zieleńniu, kwietkami i ahniami, s choram i muzykaj płyli światkujuczyje pa Willi praz uwieś horad — ažno ŭ Zakretny les, dy tam ustraiwali hulańnie na ŭsieńku nocz. Ale nia tolki dziela zabawy sježdžalisia ŭ staruju stalicu Giedyminawu predstaŭniki biełaruskaj intelihiencii z usiaho Kraju dy s czužych staron: karystajuczy z mahczymaści sabracca ŭsim razam, biełaruskije hramadzkije pracaŭniki, nie bajuczysia niepatrebnych waczej, mahli dawoli raicca ab czarodnych zadaczach i patrebach biełaruskaho ruchu da adradžeńnia, zdawali sprawu ab tym, szto ŭžo zroblena, namieczali, szto treba zrabić da nowaho Kupalskaho świata, kab cieraz hod nie pryjechać na jaho s pustymi rukami. I zapraŭdy: kožyn nowy hod prynosiŭ nieszta nowaje, stanawiŭ jeszcze adzin krok na darozi da spaŭnieńnia wialikaj ŭsienarodnaj idei.

Wajna, katoraja zusim zrujnawała normalnaje žyćcio ŭ naszym Kraju, pałazyła kaniec i światkawańniu Kupały: jano było zabaronieno rasiejskaj ułaściu...

Ciapier iznoŭ nabližajecca Kupalle. Praŭda, nie ŭsia Biełaruś budzie spraŭlać jaho sioleta ŭ adzin dzień: biełarusy, katoryje wyjszli s-pad maskoŭskaho jarma, światkujuć jaho na 13 dzion raniej — pawodłuh nowaho stylu. Ale było by wielmi ważna, kab pry nowych warunkach žyćcia Kupalskaja noczka iznoŭ sabrała razam razsypanych naszych bratoŭ, kab biełarusy, paluczy Kupalskije ahni, dali znak, szto, jak toje połymia, haryć u ich sercach luboŭ bratniaja i žadańnie jednaści i shody.

Jak my czuli, sprawa sioletniaho światkawańnia Kupały u Wilni budzie skoru wyjaśniena. Było by wielmi dobra, kab usie praszkody, jakije jość, udałosia szczaśliwa pieremahczy.

I. Mieleszka.

U Wilni i wakolicach.

× **Atkryćcie Biełaruskaho Klubu** U czećwier 1 czerwienia a hadz. piataj, u kwatery Biełaruskaho Klubu (dzie byŭ daŭniej restaran Narusszewicza, Wialikaja wulica, dom Muchina, kala saboru) adbyłosia uraczystaje jaho atkryście. Na atkryćcie klubu sabrałosia kala sta asob: czlenoŭ i haściej. Miž haściami byli predstaŭniki usich miejscowych nacij. Atkryŭ klub marszałak p. Jan Łuckiewicz pramowaj, u katoraj wykazywaŭ nadzieju, szto klub staniecca ohniszczem biełaruskaho hramadzianstwa u Wilni i placoŭkaj dziela jednańnia hramadzianstwa naszaho kraju biaz roznicy nacii. Paśla dziakawaŭ hościam, katoryje byli łaskawy uszanawać atkryćcie klubu swaimi asobami. Czarodnuju pramowu skazaŭ sekretar klubu p. W. Łastoŭski, zazywajuczy biełaruskaje hramadzianstwo wykarystać klub dziela kulturna-nacyonalnych met: dziela orhanizawańnia choru, teatru i lekcij. Zatym pramaŭlaŭ u duchu jednalnym i wielmi sympatycznym dla biełarusoŭ p. Brandmajster Siemaszko ad imi polskaho pastupowaho hramadzianstwa. Ad imieni litwinoŭ pramaŭlaŭ, pa biełarusku p. Ludwik Giro. Sławami szczyrymi i haraczymi wykazywaŭ pažadańnie, kab klub hety staŭsia kuźniaj nacyonalnaj świedomaści dla biełaruskaho wilenskaho hramadzianstwa. U kancy była deklamacija i skromny paczastunak haściej.

Atkryćcie klubu pakinuło pa sabie wielmi sympatycznaje ŭražeńnie, a wypaŭszyj u hety akurat czas ciopły z soncem doždžyk warožyć, szto Klub Biełaruski budzie razrastacca, i daj Boh, kab zakrasawaŭ pładami kulturnaj biełaruskaj raboty u Wilni. *J. H.*

× **Wialikaja strata.** U czasi pažaru pry Zarecznaj wulicy znaczna abhareŭ skład litoŭskich knih.

× **Światkawańnie Trojcy u szkołach.** U wilenskich szkołach światkawańnie Trojcy budzie trywać ad 9 da 15 czerwienia.

× **U naszych harodach.** Pahoda pamahaje sioleta raboci ŭ sadoch i pładowych płantacijach. Harodniny i kapusta ŭzyjszli dobra.

Naszy žychary zusim zrazumieli tuju wialikuju wahu, jakuju ŭ wosieni i zimoju budzie mieć kožnaja žmienia harodniny.

× **Zajawy ab trupach žywioły.** Chto ubaczyć trup jakoj-budź žywioły, pawinien zajawić ab hetym u Niamieckim Palicejskim Upraŭleńni, Daminikanskaja 3, pakoj 10, katoraje zajmiecca tym, kab padlina była zabrana.

× **Niedastaŭlenyje piśmy.** U pacztowym addzieli u starym Ratuszu lažać hetkije niedastaŭlenyje adresatam piśmy: R. Szaulinski, D. D. Świtelski, kwatera Lewina, Dora Drosska.

Z USIAHO KRAJU.

Z Biełastockaho žyćcia.

BIEŁASTOK. (W.T.B.). 1 czerwienia pierszy raz ad czasu adchodu rasiejcoŭ narod paczuŭ tut kaścielny zwon. Heta zwaniŭ prywiezieny ciapier zwon Interanskaho kaścioła. Z usich inszych kaściołaŭ maskali zwany pazabirali.

Na Marmornaj wulicy pažar zniszczyŭ try damy i ŭsie budoŭli pry ich. Dabrawolnaja pažarnickaja družyna razam z sałdatami niepuścili ahniu szyrycca dalej. Pry hetym pad adnej strechaj znajszli skład miedzi; jaje ŭraz že konfiskawali.

Zarabotki ŭ Niamieczczyni.

BIEŁASTOK. Birža pracy za aposzni tydzień wypłaciła prysłanyje siemjam rabotnikoŭ, wyjechaŭszych u Niamieczczynu, 1718 m.

Za aposznije try tydni wypłaczeny kala 5000 marak.

Mirawy sud zasudziŭ rad asob za złaždziejstwa ŭ turmu i na sztrafy hraszmi.

Za falszywyje dakumenty.

WOUKAWYSK. Mirawy sud zasudziŭ pasesara Žukoŭskaho na 2 miesiacy ŭ wastroh za toje, szto padrabiŭ dakumenty.

Z Suwalskaho žyćcia.

SUWAŁKI. (W.T.B.). Jan Koszynski s Płoczyzny byŭ addany pad sud. Winawacili jaho ŭ niesłuchmianaści. Namowami i padbiwańniem jon uhawaryŭ baćkoŭ u wioskach Gawierchruda i Płoczyzna nie pasyłać dziaciej u szkołu. Zasudzili jaho na 3 mies. turmy i 100 marak sztrafu. U pryhawory swaim sud adznaczyŭ, szto abwiniany wykazaŭ poŭnaje nierazumieńnie toj karyści, jakuju dajuć polskamu nasieleńniu, zawodsiaczy dla jaho szkoły.

BIEŁASTOK. U Suwalskim pawieci pabudawany damy, dzie aczyszczajuć ad woszy: ŭ Wižajnach, Wierciochach, Sziwe i Sidorach.

Łoŭla ryby.

SUWAŁKI. Usie waziory ŭ wokruzi Suwałak zdadzieny ŭ arendu adnej firmie. Ławić u ich rybu zaboroniena pad stracham takoj kary, jak za złaždziejstwa.

WIESTKI Z RASIEI.

—з—

Z hramadzkaho žyćcia.

Reakcija uzrastaje.

KOPENHAGA. (W.T.B.). „Russk. Sł.“ danosić ab hetkich reakcyjnych krokach Sztyrmera. Zakon ab sajuzach i sabrańniach može być skasawany pa zahadu kožnaho naczalnika wajennaho okruha, szto roŭnaznaczna s poŭnaj zabaronaj zjezdoŭ, schodoŭ, sajuzoŭ i t. d. Druhoje — heta toje, szto ažno da czasu mira adłoženy ŭsie pryhatawanyje ministerstwam cyrkulary ab palepszeńni pałahodžeńnia žydoŭ. Ureszci, adłožena reforma zakonoŭ ab pressi, ab katoraj užo daŭno iduć hutarki.

Dzŭina wyhladajuć pobocz z hetaj palitykaj nadziei, jakije majuć niekatoryje kruhi ŭ Rasiei. Pieciarburskije hazety drukujuć pramowu z bankieta ŭ cześć 25-lećcia rasiejska-francuskaho sajuza. Ka-det Makłakow, brat b. reakcyjnaho ministra ŭnutrenych spraŭ, s padjomam hawaryŭ ab szczyra demokratycznych

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

S papierou Olhierda Obuchowiča.

I. Uspaminy Kijewa.

Radziŭsia ja 25 lipnia (dzień św. Jakuba) 1840 hodu. Pryniali mianie z žalem i adrazaj: byŭ ja kaleki. Dumali, szto, abo zara pamru, jak brat majho baćki, katory mieŭ hetaje samaje kalectwa, abo budu idyotam, Jak Henryk Bykoŭski z Rusakowič, taksama trywustny. Tymčasam ja hadawaŭsia, i pastanawili addać mianie u himnaziju u Słucak. Ale i mnie samomu nie chaciełosia i baćkom maim tak sama nie chaciełosia addawać kalekaho chłopca na kpinki i zdzieki rawieśnikoŭ; treba było zrabić spierša operaciju, katoraj tahočasnyje daktary na Biełarusi niejak bajalisia. Słyli tady jak operatary: Pirohow, Koženieŭski i Korowajew. Hety apošni byŭ prafesaram kijeŭskaho uniwersytetu, a da Kijewa było i najbližej i najlahczej dabracca. Pačali wybiracca u Kijeŭ da Korowajewa, a ŭ hetym časi razyšłasia čutka, što caryca, žonka Mikałaja I, zaniadužała na wočy, što majuć rabić jej operaciju i što Korowajewa na wiasnu paklikali u Pieciarburh. Dyk jedziem pierad wiasnoj, ale ŭžo kołami pa čarnihaŭskich rastopach. Daroha išła na Łojeŭ i Čarnihaŭ. Zaprahali u adnu karetu šeściera kaniej, a pad forysia troje, abo čaćwiora;—u kałamašku, szto išła zzadu z našaj służbaj, zaprežena było piaciera koniej. My nidzie nie zahrazli, ale bačyli karety, ciahnutyje niekolkimi parami wałoŭ i to na pačtowym trakci (šosy ješče nie było). Na Deśni, pad Čarnihawam, razlitaj na 10 wiorst, sarwałasia bura i parom naš zaniesła na niejki biazludny hrud, dzie i pryšłosia nam načewać. U Brawaroch uzjechali my na šosu i paśla stanuli nad razlitym Dniepram. Most tady ješče budawaŭsia; pierebiralisia paromam. Niestaje u mianie ahnia, kab apisać maje tahočasnyje dziciačyje ŭražeńnia, kali ja ŭbačyŭ Kijeŭ, a pamiataju ŭsio: i niejkaho wajennaho starca, jaki raiŭ matcy majej, — dumajučy, što jana sama jedzie lečycca, — nie zwiertacca da daktaroŭ, ale pić wadu z Dniepra, bo: świataja; i adnaho z našych furmanoŭ, wielmi charošaho maładoha rusawałosaho chłopca, katory wykazywaŭ mnie spačućcio, što mianie buduć „rezać“,—siahońnia-by pakazaŭ jaho, kab jon byŭ hetki małady i hožy, jak pierad 40 z haroj hadami (było heta u 1852 h.). U kancy kancoŭ pryjechali na Lipki, tam, dzie siahońnia pałac, a tady byli niejkije bytcym „mineralnyje wody“ i haścinnica. Doŭha prahladali našy pašparty pierš, čym upuścili nas u niekolki saŭsim nie elehanckich światličak.

Na zaŭtra pajechaŭ ja s maim wučycielam, p. Pryboram, da Korowajewa, katory pryniaŭ nas u uniwersyteci (zatym pryznajecie mnie, što ja byŭ u kijeŭskim uniwersyteci!). Korowajew ahledziŭ mianie i operaciju naznačyŭ na druhi dzień, u paniadziełak. A paniadziełak hety prypadaŭ u wialikim tydni, 13 krasawika. Paniadziełak i trynadcataje! Korowajeŭ skazaŭ matcy, što chloroformawać nia budzie „a chłopčyk budzie kryčać“. Ja skazaŭ, što kryčać nia budu. Zdajecca, što Korowajew uziaŭ za operaciju 150 rub., Cecuryn 50, a Kučeŭski 25; — zdajecca, što nia bolej.

Nadyjšoŭ paniadziełak. A 10 hadzinie ranicaj pryjechaŭ Korowajew s Cecurynym i studentam medykam p. Kučeŭskim. Wyniali instrumenty i zažadali łajowaj świečki, kab paciahnuć ab jaje nažy. Ja pačuŭ takoje dakučliwaje dryžeńnie na ŭsim cieli, što wy bieh adlić wadu. Hetaho adrazu nichto nia ŭhledziŭ, ale skora ahledzilisia, što mianie nima, i dumali, što ja uciok, tak što ja wiertajučy sia sustreciŭ usich operataroŭ, katoryje chacieli wychodzić. Wiarnuŭ ich, sieŭ u kreśli s poručami; mianie abwiazali sarwetkaj, jak da śniedańnia. Aperacija ciahnułasia 8 minut. Nic hto mianie nie trymaŭ, ja sam ruki pryciskaŭ da poručoŭ kresła. Maja matka siadzieła u susiednim pakoju i kazała, što čuła niezwyčajny šum u wušach, i tolki pad kaniec pačuła, jak niekolki razoŭ niešta prykra skryhnuło: mabyć było heta abrezańnie špilek, udzietych u wusny. Jak skončyłasia operacija, pačali mianie chwalić za maju ciarpliwaść. Korowajew raskazywaŭ ab hetym u klinicy. Prajšło para dzion i raptam u načy paliłasia z arteryi kroŭ, padniaŭsia perepałoch. Moj wučyciel, p. Prybora, pawinien byŭ iści da doktara, ale heta dasłoŭna iści, bo, kali nie pamylajusia, to u Kijewi było tady usiaho panstwa try (№ 3) remizy, a u tych, što chadzili noczczu, pytalisia pašpartoŭ, i chto nia mieŭ prypadkam pry sabie pašpartu, sadzili u chałodnuju. Ab lichtarniach na wulicach ješče tam nichto nie čuwaŭ. Kroŭ liłasia, a Prybory nie puskali da Korowajewa, katory žyŭ blizka kala uniwersytetu, zdajecca, u staranu botaničnaho sadu. Pa čatyroch hadzinach kroŭ zatamawali. U dwa dni paźniej, duža rana, iznoŭ buchnuła kroŭ; hetym razam p. Prybora znajšoŭ remizu, ale Korowajew «ujechał gowiet'». U katoruju cerkwu? «Nie mogu znat'». Adnak-že chutčej, čym pieršy raz, prybyła pomač.

(Dalej budzie).

idejach, źwiazanych dla sajuznikoŭ z hetaj wajnoj, i wykazaŭ wieru, szto ŭ Rasiei uzmacujucca praŭdziwa demokratycznyje asnowy, panujuczyje ŭ Anhlii i Francii. Francuski minister Thomas na bankieci chacieŭ byŭ spiersza atkazać Makłakowu, szto jaho nadziei adpawiedajuć nadziejam francuskich demokratoŭ, ale ŭ aposzni moment jamu „paradzili“, kab u swajej pramowi nie zaczeplaŭ hetaj „baluczaj sprawy“. Tady Thomas pastanawiŭ nie atkazywać niczoha, i pramowa Makłakowa astałasia biez atkazu.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Biuro postupowaho błoka pastanawiło na pierszym sasiedańni Dumy padać apracawany Makłakowym prajekt zakona ab znisztažeńni ŭsich ahraniczeńniaŭ dla sielan, jakije jeszcze majuć siłu, i aŭtonomii sielskaj abszczyny.

Reakcyjnyje hazety za heta strasześnie napadajuć na Dumu i jaje bolszaść. Ciapier — kažuć jany — treba ŭsie siły addać na wajnu, a nie adrywać czaść ich na reformy.

Niaczutyje zładziejstwy.

BERLIN. (W.T.B.) „Lok. Anz.“ danosić:

Na pierszym dumskim zasiedańni, u czasi hutarak ab zmahańni s chabarami deputat Czchenkeli skazaŭ, rzto biez kantrolu Dumy zmahańnie s czyncŭnickim swajewolstwam nia dojdzie niczoha, pakul ministerstwy składajucca z ministroŭ, raŭnujuczy da katorych treba Suchomlinowa pryznać światym. Usiamu Pieciarburhu wiadoma, szto wymahacielskaja «firma Chwostowa» pry likwidacii niamieckich ziamiel ukrała za 4 miesiacy 17 miljonaŭ; jaje pierewysiŭ tolki Szuwajew. Trepow „wiadzie družbu“ s pastaŭszczykami, fabrykantami i skupszczykami, dy tolki baicca konkurencii transportnych koncessij Naumowa. Hraf Bobrinskij zumyśla padbiwaje ceny ŭ stalicy. Socyalisty žadajuć, kab byŭ zawiedzien pastajanny kantrol Dumy nad administracyjnymi sudami, katoryje razhledajuć prastupki czynoŭnikoŭ.

Niesumlenny kurjer.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). U rasiejskaho inžyniera Syrkina, katory ŭ czasi wajny nie raz służyŭ za kurjera ministerstwa zahranicznych spraŭ i pierechadziŭ szwedzkuju hranicu, znajszli 17 termometroŭ, katoryje jon chacieŭ pierawieści ŭ Rasieju. Heta—pierszy prypadak, szto kurjer ministerstwa naruszaje dawierje da jaho.

Wysialeńnia s Pieciarburha.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Jak danosiać „Birž. Wied.“, rasiejskaje prawicielstwo razumieje, szto zdawolić pawodłuh patreby Pieciarburh spažyŭnymi praduktami nielha. Pa prykazu ministerstwa naładziłasia pad marszałkoŭstwam Bobrinskaho kamisija dziela wy wazu ŭsich ludziej i predpryjemstw, katorym nima lisznaj patreby tam pražywać. Kamisija maje prawo pa swajej dumcy wydalić s Pieciarburha kožnaho, kaho zachocze. Meta hetaho — aswabadzić Pieciarburh ad miljona biezkarysnych jedakoŭ.

Kala wajny.

Carski haniec.

BERLIN. (W.T.B.). Ranicznyje hazety danosiać. szto u francuskuju Hłaŭnuju Kwateru prybyŭ haniec ad Cara s piśmami Prezydentu i hienerału Žoffru.

Padaroža deputatoŭ.

TURYN. (W.T.B.). Rasiejskije deputaty pryjechali s Lionu siudy. Ich spatykali predstaŭniki ŭłaści, senatary, deputaty i wialikaja hramada narodu.

Maskoŭski ździek.

KOPENHAGA. (W.T.B.). Jak danosić z Sztokholmu „Afton Bładet“, pałažeńnia na Alandzkich astrawoch nielha ciarpieć. Narod prymuszajuć pracawać pry budowi fortoŭ biez nijakaj płaty. Rybakam pazwolena ławić rybu tolki na wuzkaj czaści. Jany pawinny mieć zaŭsiody z saboj paszparty.

TELEHRAMY.

Wialikaja bitwa na mory.

BERLIN. (W.T.B.). U nas pryszłosia ŭzarwać nasz krejser «Elbing», katory, ŭderyŭszysia ŭ naczy ab druhi niamiecki wajenny parachod, byŭ znaczna papsowan.

Hłaŭnakamandujuczym u nas byŭ wice-admirał Szerr; naczalnikam razwiedacznych sił—wice-admirał Hipper, dy jon i paczaŭ bitwu ŭ 5 hadz. pa abiedzi. Paśla ŭstupili ŭ bitwu i abodwa fłoty.

Bitwa ŭ dzień trywała da 9 hadz. wieczera. U naczy z abodwych bakoŭ iszli zajadłyje ataki eskadr minanoscoŭ. U blizka nie piererywaŭszajsia 12-hadzinnaj bitwie worahi, pawodłuh ahulnaj dumki naszych marakoŭ, wyjawili wialikuju adwahu. S-pamiž naszych minanoscoŭ nie wiarnułasia 5, ale bolszaja czaść ludziej wyratawana.

Nia hledziaczy na drennuju pahodu, naszy latuny i dyryžabli zrobienaj imi razwiedkaj akazali znacznuju pomacz fłotu.

LONDYN. (W.T.B.). Admirałciejstwo apawieszczaje:

31 maja papałudni na wyszyni Jutlandzkaho uźbiarežža paczałasia marskaja bitwa. Brytanskije parachody, wystupiŭszyje na bitwu, mieli ciažkije straty. Niamieckamu bajewomu fłotu pamahła pahoda: jon uciok ad doŭhaj bitwy z naszym bajewym fłotam. Bajewyje krejsery «Queen Mary», „Indefatigable“, „Invincible“, krejsery „Defence“ i „Black Prince“ zatanuli. „Warior“, katory straciŭ zdolnaść da bitwy, byŭ pakinut ludźmi. Apracza taho danosiać, szto kontr-minanoscy «Tipperary», „Turbulent“, „Fortuna“ „Sparrowhawk“ i „Ardent“ zhinuli. Ab szaści inszych dahetul nima wiestak. Niwodzin brytanski bronienosiec ani lohki krejser nie zatanuli.

Straty worahoŭ — surjoznyje. Prynamsi, adzin bajewy krejser znisztožen, druhi znaczna papsowan. Danosiać, szto adzin bronienosiec znisztožen naszym minanoscem. Dwa lohkije krejsery, katoryje zrabilisia niepryhodnymi da bitwy, zdajecca, zatanuli.

LONDYN. (W.T.B.). Anhlickaje admirałciejstwo danosić, szto ŭ marskoj bitwie zatanuli hetkije parachody: «Queen Mary», „Indefatigable“, «Invincible», «Defence», «Black Prince», «Turbulent», «Tipperary», «Fortune», «Sparrowhawk», „Ardent“. Druhije parachody liczać prapaŭszymi biaz wieści.

LONDYN. (W.T.B.). Reŭter danosić: Admirałciejstwo apawieszczaje:

„My stracili ŭsiaho 8 kontr-minanoscaŭ“.

LONDYN. (W.T.B.). *Oficyalna.* S parachodu „Queen Mary“ wyratawany tolki czaćwiora marskich kadetoŭ. Z „Invincible“ — tolki kamendant i lejtenant. Parachody «Indefatigable», „Defence“ i „Black Prince“ stracili ŭsich swaich aficeroŭ. S parachodu «Warior» wyratawany ŭsie.

AMSTERDAM. (W.T.B.). U bitwi z abodwych bakoŭ było kala 150 parachodaŭ.

„Tijd“ pisze:

„Anhliczanam nie szancuje na suchapućci i na mory“.

BERLIN. (W.T.B.). Jak apawiedaje adzin s wyratawanych nami matrosoŭ z zatoplenaho kontrminanosca „Tipperary“, ŭ czasi bitwy naszymi marskimi siłami zatoplen anhlicki pancyrny krejser „Euryalos“. Jon zusim zhareŭ u sieradzini.

HOEK VAN HOLLAND (WTB). Ludzi z buksirnaho parachoda, katory prybyŭ siudy z 8 žywymi i 1 miortwym matrosam s niamieckaho parachoda „Fraŭenlob“, zatoplenaho anhlickim parachodam, apawiedajuć, szto niczoha niewiadoma, szto stałosia z resztaj ludziej — 350 duszami s parachodu „Fraŭenlob“.

KOPENHAGA. (W.T.B.). «Berlingske Tidende» pisze:

«U świedomaści sajuźnikoŭ anhlicki fłot zahubiŭ swaju sławu niepabiedzimaho».

„Ahramadnyje straty anhlickaho fłotu možna pyrraŭnawać tolki da strat rasiejcoŭ pry Cusymie, — ale tady sprawa iszła ab druhoradnym rasiejskim fłoci, tym czasam ciapier bitwa iszła miž dwuma pierworadnymi fłotami — pierszymi na ŭsieńkim świeci. Moralnaho znaczeńnia niamieckaj pabiedy nielha nawat apisać.“

KOPENHAGA. (W.T.B.). „Politiken“ drukuje detali ab marskoj pabiedzi niemcoŭ i kaže, szto heta najwialikszaja marskaja bitwa ŭ historyi.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). «Stokh. Tgbltt» pisze: Anhliczanie stracili niekolki najlepszych parachodaŭ. Ich straty pa czysłu tonn — ahramadnyje.

WIENA. (W.T.B.). «N. W. Journal» kaže: Hłaŭny worah Niamieczczyny atrymaŭ udar, katory straszennie naruszyć znaczeńnie jaho na usieńkim świeci. Taki straszenny razhrom umieryć, badaj, achwotu dalej wajewać.

BUDAPESZT. (W.T.B.). Wienski karespandent wenhierskaj hažety „Az Est“ dawiedaŭsia z aświedomlenaj u marskich sprawach krynicy, szto marskaja pabieda niemcoŭ maje hetkuju samuju wahu, jak praryŭ rasiejskaho frontu kala Gorlic. Niamieckije 28-centymetrowyje harmaty akazalisia lepszymi za anhlickije 38 centymetrowyje.

Pahibiel anhlickaho kontrminanosca.

BERLIN. (W.T.B.). 31 maja adna s naszych padwodnych łodak pierad uchodam u reku Ember zatapiła nowy anhlicki kontrminanosiec.

Austryjackaje nastupleńnie na Italiju.

WIENA. (W.T.B.). 1/VI. Na ŭschodzi ad Arsjero my zdabyli Monte Cengjo z 900 italjancoŭ, ŭ tym 15 aficeroŭ, i s 3 kulemiotami. Ataki worahoŭ kala Arsjero i Chiaza adbity. Dabycza uzrasła da 313 harmat. Reszta nie paliczena. Uziaty 148 kulemiotaŭ, 22 minamioty, 6 aŭtomobiloŭ, 600 samakatoŭ i nadta wialikije zapasy wajennych materjałoŭ, u tym liku 2250 ciažkich bomb.

WIENA. (W.T.B.). 2/VI. Na ŭschodzi ad chutara Mandryel naszaje wojska pasunułosia ŭpiarod. U wakolicach Arsjero jano zdabyło Monte Barko, na ŭschodzi ad Monte Cengjo, i umacawałosia na pałudni ad wiosak Pusine i Possina.

WIENA. (W.T.B.) 3/VI. Naszaje wojska adbiło adnu znacznuju i niekolki słabych atak italjancoŭ kala Monte Barko. Hetak suma nieŭdalisia czyślenyje ataki worahoŭ na naszy pazycii kala Grencek, na uschodzi ad chutara Mandryel.

LUGANO. (W.T.B.). «Giornale d'Italia» pisze:

«Aŭstryjacki udar patros usiu Italiju, katoraja paczuła ciapier niebaspiecznaść ad Aŭstryi. Ad straszennaj bitwy na płoskahoryi Wiczenca zaležyć dola Italii».

Hazeta zwiertajecca da Rasiei i Anhlii i prosić pomaczy.

LUGANO (W.T.B.). Karespandent hazety «Stampa» nazywaje nacisk aŭstryjakoŭ—czartoŭskim, pryhataŭleńnia ich — straszennymi, a plan uwieś — ahramadnym.

Proci wajny.

Warunki miru.

HAGA. (W.T.B.). Byŭszyj minister zahranicznych spraŭ i honorowy pradsiedaciel nowaj mirnaj koferencii, de Bofor, wykazaŭ swoj pahlad na mahczymaść abližeńnia miž wajujuczymi dzieržawami, apirajuczysia na aposznije zajawy hasudarstwiennych mužoŭ Anhlii i Niamieczyny:

Dziela zamireńnia patrebny warunki, katoryje byli by pryniaty abiedźwymi wajujuczymi staranami dabrawolna, abo takije warunki, da pryniaćcia katorych adna wajujuczaja starana prymusić druhuju. Da hetaho jeszcze nie dajszło. Mir, katory byŭ by tolki daczesnym zamireńniem, niepatrebien: jon, s pryczyny niezdawolstwa narodaŭ i zajzdraści prawicielstw, usio roŭna byŭ by skora naruszen. Kali ciapier nastanie mir, jon pawinien zapanawać nadoŭha. Piersz za ŭsio treba rupicca ab tym, kab byŭ naładžen zhodliwy sud, katory zahadaŭ by znaczna pamienszyć armii i fłoty. Tolki hetak možna budzie abminuć suświetny kryzis, katory prydzie inaczej nia tolki dla wajujuczych, ale i dla neutralnych staron.

Patrebien pasrednik.

Bofor liczyć, szto dla pasrednictwa najbolsz adpawiedaje Papież.

„Parole“ pisze:

Abo doŭhi mir, abo nichaj jaho zusim nia budzie!

Worahi wajenszczyny.

LUGANO. (W.T.B.). Socyalistycznaje miestowaje samoupraŭleńnie Redžio admowiłosia pryniać hroszy na stypendii dla sirot zabitych wajakoŭ, kažuczy, szto hetkije achwiary mohuć tolki padniać hodny szczyraj pahardy wajenny duch.

Za wajnu.

Wajennyje pryhataŭleńnia Ameryki.

WASZYNGTON. (W.T.B.). U Nižniaj Pałaci pryniat prajekt zakona ab budowi 50 bajewych i 4 razwiedacznych krejseroŭ, 10 minanoscoŭ, 50 padwodnych łodak, 130 aeroplanoŭ.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Sprawa Libknechta.

BERLIN. (W.T.B.). Soc.-demokratycznaja hazeta „Vorwärts“ pisze, szto wiestka, bytcym deputata Libknechta winawaciać u zdradzi hasudarstwa, niepraŭdziwaja.

Za wolu Ehipta.

KAIR. (W.T.B.). Zahaworszczyki Samszeldin i Helbawi, katorych winawacili ŭ zmowi na žyćcio pastaŭlenaho anhliczanami Chedywa, zasudženy na śmierć.

„Siniaja barada“.

PRAHA. (W.T.B.). S Kommeran danosiać, szto ŭ tamtejszaj fabrycy wajennych materjałoŭ pracuje wenhierski sałdat, Wojciech Lipa, straszeńnie padobny da fotohrafii „Siniaj barady“, Kisa. Jaho aresztawali, ale jon nie pryznajecca.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.